SOKÓŁ NA ŚLĄSKU

CZOŁEM

Czasopismo dla członków Związku Sokołów Polskich Dzielnicy Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy** — Konto czekowe: **P. K. O. Katowice 301 550** — Telefon numer 61

Sekretarjat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawo

Rok XI *** **Katowice, Maj 1932 roku** *** **Numer 5**

DZIAŁ URZĘDOWY

KOMUNIKATY PRZEWODNICTWA DZIELNICY.

9. **IX. Zjazd Rady Dzielnicy Śląskiej**

odbędzie się dnia 8 maja 1932 r. w Katowicach-Załężu w sali p. Świtały, ul. Wojciechowskiego 7 (przystanek tramwajowy „Targowisko"). Początek o godz. 10 przed południem.

Od godz. 9,30 stwierdzenie legitymacyj delegatów przed wejściem do sali obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Zjazdu, przywitanie przedstawicieli władz, gości i delegatów.
2. Wybór przewodniczącego Zjazdu, prezydjum i dwóch sekretarzy.
3. Przemówienie przedstawicieli władz i prezesa Związku, dha A. Zamoyskiego.
4. Odczytanie protokółu z VIII. Zjazdu Rady z dn. 19 kwietnia 1931 r.
5. Sprawozdanie Zarządu Dzielnicy oraz dyskusja.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum Zarządowi Dzielnicy.
7. Wybór Komisji Matki.
8. Przerwa 1-godzinna na obrady Komisji Matki.
9. Wybory:
   a) Prezesa i wiceprezesa Dzielnicy na 3 lata;
   b) Członków Przewodnictwa Dzieln. na 3 lata;
   c) 3 członków Komisji Rewizyjnej na jeden rok;
   d) 6 członków Sądu Honorowego na jeden rok;
   e) 3 delegatów do Zarządu Związku.
10. Składka Dzielnicy na rok 1932.
11. Zlot Dzielnicy 1932 r.
12. Kurs techniczny 1932 r.
13. Reorganizacja Okręgów.
14. Inne wnioski Okręgów.
15. Zakończenie Zjazdu.

Uwaga.

Wyciąg z regulaminu Dzielnicy.

§ 8. Radę Dzielnicy stanowią:

a) Przedstawiciele (delegaci) gniazd należących do Dzielnicy;
b) Prezesi i wiceprezesi Okręgów;
c) Członkowie Zarządu i Przewodnictwa Dzielnicy.

Każde z Towarzystw należących do Dzielnicy wysyła do Rady na każde 100 członków jednego delegata, przyczem ułamki ponad 50 liczy się za pełną setkę, niżej 50 nie liczy się.

Gniazda, posiadające mniej niż 50 członków, wysyłają jednego delegata. Za podstawę do obliczeń służy liczba członków, wykazana w raporcie za rok 1931. **Każde Towarzystwo zaopatrzy swych delegatów w pisemne legitymacje z pieczęcią i podpisem prezesa gniazda.**

Wszelkie wnioski na Zjazd Rady muszą wpłynąć na piśmie drogą służbową (przez okręg) do sekretarjatu Dzielnicy, najpóźniej do 20 kwietnia b. r. włącznie. Uroczysty strój sokoli obowiązkowy.

Specjalne nabożeństwo na intencję Zjazdu nie odbędzie się. Delegaci biorą udział oddzielnie w nabożeństwach w kościołach w Katowicach.

Czołem!

Za Przewodnictwo Dzielnicy:

(—) Zygmunt Wójcik, sekretarz. (—) Tomasz Kowalczyk, wiceprezes.

10. **Ustąpienie Prezesa Dzielnicy.**

Pismem z dnia 3 kwietnia br., wystosowanem do Przewodnictwa Dzielnicy na ręce wiceprezesa dha Kowalczyka, zrezygnował dh Józef Dreyza ze stanowiska Prezesa Zarządu Dzielnicy, motywując swój krok nadwątlonym stanem zdrowia.

Przewodnictwo Dzielnicy na posiedzeniu dnia 6 kwietnia br. przyjąwszy rezygnację do wiadomości, wystosowało do dha Prezesa pismo następującej treści:

L: 206/32 Katowice, dnia 7 kwietnia 1932.

Zacny Druhu Prezesie!

List Czcigodnego Druha Prezesa z dn. 3 bm. skierowany pod adresem I. wiceprezesa dha Tomasza Kowalczyka, w treści którego Czcigodny Druh Prezes zrezygnował z godności Prezesa Dzielnicy z powodu złego stanu zdrowia, przyjęliśmy do wiadomości z prawdziwem ubolewaniem.

O powyższem zakomunikujemy Zarządowi Dzielnicy, który jest zwołany na dzień 24 bm. Niezależnie od tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie Zarząd względnie Rada Dzielnicy, wyrażamy jeszcze raz wielki żal z powodu niezłomnej decyzji Druha i składamy wyrazy czci i poważania.

Czołem!

Za Przewodnictwo Dzielnicy:

(—) Zygmunt Wójcik, sekretarz. (—) Tomasz Kowalczyk, wiceprezes.

11. **IX. Tydzień L. O. P. P.**

Dorocznym zwyczajem Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządza w czasie od 5—12 czerwca b. r. IX. Tydzień L. O. P. P.

Poleca się Zarządom Gniazd, by w miejscowych komitetach L. O. P. P. wzięły czynny udział w urządzeniu tygodnia L. O. P. P.

Na czerwcowych miesięcznych zebraniach należy wygłosić odczyt czy też referat na temat obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

KOMUNIKATY NACZELNICTWA.

7. **Eliminacje do zawodów wszechsłowiańskich.**

Przypomina się, że w niedzielę, dnia 22 maja b. r. odbędą się zawody eliminacyjne na boisku Sokolem w Krywałdzie, celem zestawienia zastępów zawodniczych do zawodów wszechsłowiańskich w Pradze. Zgłoszenia zawodników nadeślą naczelnicy okręgowi do Sekretarjatu Dzielnicy do dnia 14 bm.

Zbiórka zawodników o godz. 10-tej na boisku w Krywałdzie.

8. **Kurs Dzielnicowy.**

Celem uzgodnienia planu kursu oraz wszelkich formalności zechcą dhowie Naczelnicy okrędów podać do dnia 1 czerwca br. zgłoszenia kandydatów i kandydatek.

Kurs odbędzie się przypuszczalnie w czasie od 11—30 lipca br. w Krywałdzie.

Na kandydatów i kandydatki należy wybrać druhów i druchny już zaawansowanych w ćwiczeniach, pierwszeństwo powinni mieć kandydaci i kandydatki z ukończonym kursem okręgowym.

Do zgłoszeń należy dołączyć zaświadczenie gniazda, świadectwo zdrowia i opinję naczelnika okręgu wzgl. okręgowej naczelniczki.

9. **Skład Wydziału Technicznego Dzielnicy.**

Naczelnictwo na posiedzeniu dnia 24 kwietnia b. r. z polecenia Zarządu Dzielnicy dokonało ponownych wyborów członków naczelnictwa, a to:

I. Naczelnikiem Dzielnicy wybrało dha Alfreda Hamburgera, który jednak tak na naczelnictwie jak i później na Zarządzie Dzielnicy w tym samym dniu obradującym, mimo zatwierdzenia mandatu nie przyjął.

Wobec powyższego Zarząd Dzielnicy polecił dhowi Hamburgerowi Alfredowi prowadzenie agend naczelnictwa aż do odwołania.

II. Sekretarzem naczelnictwa wybrany został ponownie dh Andrzej Zontek, zastępcą i gospodarzem dh Alfred Nowak, członkami dh Król Jerzy i Dewor Stanisław, zaś delegatem do Przewodnictwa dh Bartniczek Eberhard.

Wybory powyższe zatwierdził Zarząd Dzielnicy na posiedzeniu dnia 24 bm.

GARŚĆ WSPOMNIEŃ Z OBCHODÓW KONSTYTUCJI 3. MAJA

Pamiętne dawne lata młodości, — młodości „chmurnej lecz górnej“.

W kłębowisku zjawisk dni, dni biegnących wśród lat i dziesięcioleci, sączyła się, — jak kryształ srebrny, — struga wiary w lepsze jutro.

Czekaliśmy na jutrznię swobody i wolności. — Wciśnięci w stalowe ramy niewoli, wgnieceni przemocą w organizmy trzech imperjów: rosyjskiego, pruskiego i austrjackiego, nie gnuśnieliśmy. Nie dusiliśmy się w zgnilej atmosferze narzucanej deprawacji, — boć żyła w nas nadzieja, iż tak jak losy zawistne zburzyły naszą niepodległość, tak Boga łaskawe skinienie da przecież kiedyś Narodowi umęczonemu prawo rządzenia się samemu własnym skrawkiem ziemi.

Nie gnuśnieliśmy i nie zakładali rąk.

Kto okiem historyka rzuci na dzieje żywotności społeczeństwa polskiego rozdzielonego trzema kordonami, ten dzisiaj patrząc na to co jest, przyznać musi, iż niepodległość zdobyliśmy własnym wysiłkiem: krwią kilku powstań i pracą ciężką, żmudną lat dziesiątek.

Jak Polska długa i szeroka nasianą została tysiącami komórek organizacyjnych. Żyły, pulsowały, wychowywały naród: T. S. L., T. C. L., Macierz szkolna, Sokół, Kółka rolnicze,Kasy Raifeisena. Po miastach, wsiach chłopskich, kolonjach robotniczych kipiało, wrzało życie, życie pełne zapału i lekceważenia zarazem dla prześladowców.

Bo cóż to znaczyło iż tam dziesiątki tysięcy młodzieży i starszych pomaszerowały w zimne tundry syberyjskie lub w twierdze pruskie — jeśli **wola** zwycięstwa wymagała tych ofiar. Nie gasł płomień zapału, próżno gaszony więcej lub mniej okrutnem prześladowaniem. Wręcz przeciwnie, każdy jęk cierpienia wzmacniał i hartował szeregi walczących.

Zjednoczyło się społeczeństwo w nieustępliwym, bezpardonowym boju. Nie było szlachcica — pana, mieszczanina, chłopa i robociarza. Zatarły się różnice stanu i posiadania.

— — — — — — — — — — — —

Bo tak wołały z oddali w spiżu wykute kanony Konstytucji 3-go Maja r. 1791.

Z oddali dziesiątek lat.

W dniach męki wieku całego, w chwilach najcięższego ucisku, gdy serce polskie zamierało w przerażeniu, w zacienionych komnatach pałaców, świetlicach dworskich, w zakonspirowanych chatach chłopskich i koszarach robotniczych ukazywały się karty „Konstytucji“, które niosły narodowi ulgę i wiarę i moc wytrwania. Przed oczami duszy przesuwały się postacie twórców Konstytucji 3-go Maja, postacie nieszczęśliwego Stanisława Poniatowskiego, ostatniego króla Polski, i twórców gigantycznych Konstytucji Małachowskiego, Sapiehy, K. Kołłontaya, Staszyca. Snuły się cienie pierwszych propagatorów wielkich idei Konstytucji: Kościuszko, co pod Zieleńcami chłopa polskiego z pańszczyzny zwolnił, — a z ksiąg największych poetów Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Wyspiańskiego, Kasprowicza płynęły wartką strugą w masę polską potężne a słodkie słowa otuchy i wytrwania.

I z liter i maksym pergaminów „Konstytucji 3-go maja“ powstawał potężny gmach jedności narodowej. A w gmachu tym jak w świątnicy zbierała się i młódź i starzy, — bez różnicy pochodzenia, bez względu na stan, aby nie marzyć lecz **budować** przyszłą Polskę.

Nie zmogły wiary w postanowienia Konstytucji uciski zaborców. Dzień 3-ci Maja przez dni niewoli stał się **świętem Narodu.**

Aż Święto to poszanowali i — uznali najezdcy.

— — — — — — — — — — — —

Nie sposób zamilczeć o roli Sokoła, o roli jaką odgrywał w latach zmagania się z zaborcami.

Ideologja Sokoła to ideologja bojowa. Pod pokrywą wychowania fizycznego formowały się od dziesiątek lat już kadry przyszłych formacyj wojskowych, tych, które w latach

wojny światowej przebiegły przestrzenie od Renu po Kijów i Dynaburg.

Pod pokrywą niewinnych festynów, wycieczek, zlotów montowała się ta armja straceńców: to **legjony, hallerczycy, powstańcy wielkopolscy i śląscy — orlęta!**

I któż z nas nie pomni owych słonecznych jasnych dni 3-go w Krakowie, Lwowie i wszędzie indziej, gdy wśród skupionego szpaleru odkrytych dziesiątek tysięcy głów publiczności maszerowały drużyny sokole? To migały krasne amarantowe koszulki Sokoła małopolskiego, lub szare, skromne kurtki Sokoła z zaboru pruskiego lub rosyjskiego.

Do taktu bił ze wzgórz Wawelu stary Zygmunt, — dudniły podziemia stolicy piastowskiej.

Ulicami duchowej stolicy Polski Krakowa kroczyły zwarte, bojowe pierwsze szeregi żołnierza — Sokoła.

Wróg je rozumiał — lecz w pasji milczał.

IX. SPRAWOZDANIE ZARZĄDU DZIELNICY ŚLĄSKIEJ ZW. TOW. GIMN. „SOKÓŁ" W POLSCE Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1931

I. DZIAŁ ADMINISTRACYJNO-ORGANIZACYJNY.

A. Organizacja.

Skład Zarządu Dzielnicy.

a) Przewodnictwo Dzielnicy.

Prezes: Józef Dreyza (wybr. w r. 1930); I. wiceprezes: Tomasz Kowalczyk (1930); II. wiceprezes: Karol Koźlik (1931); sekretarz: Zygmunt Wojcik (1931); zast. sekretarza: Andrzej Zontek (1929); skarbnik: Jan Smoczyk (1931); Franciszek Grześ (1930), Ludwik Kłapa (1931), Jan Nowakowski (1930) dr. Bogusław Parczewski (1930), Stanisław Rożanowicz (1929) Stefan Sokołowski (1930), Wincenty Spaltenstein (1930), inż. Kazimierz Suszyński (1930); kooptowani: Wiktor Sławiński i dr. Władysław Wróblewski; delegaci naczelnictwa: Juljusz Szydło i Józef Wesoły.

b) Delegatów Okręgów

wyznaczyło 12 okręgów w liczbie 24 druhów.

c) Naczelnictwo Dzielnicy:

Naczelnik: Alfred Hamburger, I. zast. Henryk Boryczka, II. zast. Eberhard Bartniczek; dz. naczelniczka: Walerja Gawlikówna; sekretarz: Andrzej Zontek; zast. sekretarza: Jerzy Król; Juljusz Szydło i Józef Wesoły stanowili W. T.; naczelnicy Okręgów: Jerzy Król, Józef Smołczyk, Juljusz Szydło, Augustyn Urbańczyk, Tadeusz Bobkiewicz, Emanuel Keller, Szczepan Marczok, Józef Sikora, Paweł Kłosok, Jan Madej, Stanisław Dewor i Paweł Krojczyk (pół roku) poczem Jan Głombica; okr. naczelniczki: Drobikówna, Jaskółczanka i Nieświcówna.

d) Wydział Sokolic.

Przewodnicząca: Karolina Ringlerówna; zastępcz.: Spaltensteinowa; sekretarka: Marja Nawratowa; naczelniczka: Walerja Gawlikówna.

e) Okręgi:

I.	szarlejski	z 5	gniazdami
II.	katowicki	z 8	„
III.	królhucki	z 11	„
IV.	tarnogórski	z 8	„
V.	lubliniecki	z 3	„
VI.	mysłowicki	z 12	„
VII.	mikołowski	z 9	„
VIII.	rybnicki	z 8	„
IX.	wodzisławski	z 9	„
X.	cieszyński	z 16	„
XI.	żorski	z 4	„
XII.	siemianowicki	z 5	„
XIII.	nowobytomski	z 10	„

Razem 13 Okręgów: 108 gniazd

f) Stan gniazd.

Przybyło w ciągu roku: 108

w Okręgu VII: Urbanowice (niezgłosz. do Zw.) . 1 gn.

„ VIII: Boguszowice, Niedobczyce i Radziejów (ostatnie niezgł. do Zw.) 3 „

„ X: Aleksandrowice (niezgł.) . . . 1 „

„ XI: Zazdrość (niezgł.) . . . . . . 1 „ 6

Razem gn.: 114

Ubyło:

w Okręgu III: Król. Huta II . . . . . . 1 gn.

„ XI: Syrynia . . . . 1 „ 2

Razem gn.: 112

Niezgłoszone na członków Związku 4

Stan z dnia 31. XII. 1931 r. 108

Zestawienie Okręgów z ilością gniazd i członków.

Liczba	Nazwa	Gniazdo	Sztandarów	Członków: Sokołów	Członków: Sokolic	Członków: Razem	Umundurowanie Sokoli: uroczysty	Umundurowanie Sokoli: polowy	Umundurowanie: Sokolice	ćwiczący: gniazd	ćwiczący: Sokołów	ćwiczący: gniazd	ćwiczący: Sokolic	młodzież: gniazd	młodzież: męska	młodzież: gniazd	młodzież: żeńska	Uwaga
I.	Szarlejski	5	4	293	46	339	17	30	10	5	106	3	43	5	76	1	12	
II.	Katowicki	8	8	687	154	841	138	9	46	8	166	8	94	8	209	6	151	
III.	Królhucki	10	8	733	162	895	132	23	—	10	165	7	88	8	307	6	253	brak raportów z 2 gniazd stan tych gniazd z r. 1930
IV.	Tarnogórski	8	4	270	28	298	47	47	—	8	112	3	28	2	26	—	—	
V.	Lubliniecki	3	—	60	—	60	—	—	—	2	30	—	—	—	—	—	—	brak raport., stan z r. 1930.
VI.	Mysłowicki	12	8	504	81	585	26	63	15	12	145	3	32	5	76	3	17	brak raportów z 2 gniazd stan tych gniazd pod. z r. 1930
VII.	Mikołowski	9	3	191	34	225	22	30	7	9	85	4	27	2	45	—	—	
VIII.	Rybnicki	12	6	680	14	694	57	24	—	12	238	1	14	10	133	—	—	brak raportów z 5 gniazd
IX.	Wodzisławski	8	2	324	4	328	61	56	—	8	83	1	4	5	71	3	11	
X.	Cieszyński	17	5	998	226	1224	227	16	106	17	233	9	114	9	100	6	84	brak raportów z 28 gniazd
XI.	Żorski	5	—	108	13	121	14	12	—	3	30	1	13	1	20	—	—	raport nadesł. tylko 1 gn.
XII.	Siemianowicki	5	3	328	34	362	82	11	4	5	134	3	34	4	139	3	102	
XIII.	Rudzki	10	4	681	97	778	102	—	21	10	211	6	49	7	181	6	197	
	Razem . . .	112	57	5857	893	6750	925	321	209	109	1738	49	540	66	1383	34	827	

Raportów nie przesłały gniazda:

z Okręgu III.: Chorzów, Hajduki W., Maciejkowice;
„ V.: Koszęcin, Lubliniec;
„ VI.: Chełm, Imielin;
„ VIII.: Czernica, Czerwionka, Knurów, Popielów, Rydułtowy;
„ X.: Goczałkowice, Łąka, Pszczyna, Skoczów, Strumień, Ustroń, Wisła Wielka, Zebrzydowice;
„ XI.: Palowice, Suszec, Zazdrość, Żory.

B. Administracja.

Rok sprawozdawczy 1931, — który na Śląsku zaznaczył się ogromnem spotęgowaniem panującego już kryzysu gospodarczego — ciężkim był również dla Sokolstwa. Zamykanie lub ograniczanie działalności wielkich warsztatów pracy, a z tem w parze idący ogromny wzrost bezrobocia, nie mógł pozostać bez wpływu i na życie Sokole.

Pozbawieni w bardzo znacznej ilości pracy członkowie naszej organizacji, rekrutujący się jak wiadomo głównie z mas robotniczych, nie byli zdolni spełniać należycie nakładanych na nich przez statut obowiązków a przedewszystkiem płacenia składek. Wskutek tego zmniejszyła się znacznie zdolność wywiązywania się z zobowiązań finansowych gniazd wobec Okręgów i Dzielnicy.

Dzielnica, czerpiąca swe dochody ze składek członków oraz z nielicznych subwencyj, ograniczona w znacznej mierze w wpływach pierwszych, a pozbawiona zupełnie niemal drugich, znalazła się w przymusowem położeniu znacznego bardzo ograniczenia przewidzianego programu prac związanych z większemi wydatkami.

W pierwszym rzędzie musiano odstąpić od projektu urządzenia w roku 1932 — w Katowicach wielkiego 2-dniowego Zlotu z okazji 10-letniej rocznicy wkroczenia na Śląsk wojska polskiego. Projekt wspomnianego Zlotu musiano ograniczyć do skromnych rozmiarów i ma on odbyć się w Krywałdzie.

Sprawy techniczne, otaczane zawsze przez Przewodnictwo jak największą troską, musiały z tych samych powodów ulec ogromnym, koniecznym — wobec wielkich wydatków — ograniczeniom. Musiano przedewszystkiem skreślić pewną ilość projektowanych w roku sprawozdawczym zawodów, jak również przerwać działalność stałych instruktorów.

Natomiast odbyły się projektowany w Żywcu kurs letni i zawody o mistrzostwo Okręgów.

*

Przewodnictwo Dzielnicy odbyło w ciągu roku sprawozdawczego 17 posiedzeń, na których zajmowało się sprawami organizacyjnemi, administracyjnemi oraz technicznemi, starając się przy bardzo ograniczonych środkach finansowych, w miarę swych sił, wykonać zakreślony program prac.

Główną troskę poza sprawami technicznemi zwrócono w kierunku celowego zorganizowania okręgów, by gniazdom leżącym na ich terenie zapewnić należytą opiekę i pomoc. Starania te odniosły już bardzo doniosły skutek, czemu dała wyraz wzmożona działalność okręgów zreorganizowanych i znaczne ożywienie w zaniedbanych dotychczas gniazdach.

*

Utrzymanie Sekretarjatu napotykało również na poważne trudności. Jak wykazała praktyka, najbardziej celowem było urzędowanie w sekretarjacie całodzienne, toteż Przewodnictwo dokładało wszelkich starań, by stan ten nadal utrzymać. W sekretarjacie utrzymywano jedną stałą siłę urzędniczą oraz kierownika, który w godzinach wolnych od zajęć zawodowych zajmował się pracami. W ciągu roku sprawozdawczego załatwiono 710 wpływów Przewodnictwa, 133 wpływy Naczelnictwa, wysłano pocztą 901 załatwień w 1813 listach.

Oprócz tego sekretarjat prowadził statystykę tak organizacyjną jak i techniczną, zajmował się administracją i redakcją organu, oraz sprzedawał materjały, druki i wydawnictwa dla gniazd i okręgów, załatwiając 200 interesentów.

*

Organ dzielnicy „Sokół na Śląsku“ wydawany był stale raz w miesiącu. Nakład, wynoszący z początkiem roku 2500 egzemplarzy, ograniczono od półrocza do 2000, a z końcem roku do 1900 egzemplarzy.

Od lipca ub. roku wydawano co drugi miesiąc dodatek techniczny.

Liczba abonentów w gniazdach ze względu na bezrobocie zmalała, wzmogło się jednak zainteresowanie organem poza terenem dzielnicy.

Wyjątkowe warunki lokalne naszej dzielnicy zmuszały Przewodnictwo do wydawania organu, wyraz czemu dawał każdorazowo Zarząd Dzielnicy, domagając się nawet rozszerzenia ram pisma.

*

Zarząd Dzielnicy zebrał się w roku sprawozdawczym trzy razy, akceptując każdorazowo poczynania Przewodnictwa i Naczelnictwa, powziął szereg uchwał, polecając ich wykonanie Przewodnictwu.

*

Przewodnictwo Dzielnicy, poza swą pracą wewnętrzną, utrzymywało bezpośredni kontakt z okręgami i gniazdami oraz Związkiem. W okręgach brało udział przez swych delegatów na 12 Zjazdach Rad okręgowych, 3 Zlotach i 4 posiedzeniach Zarządów. W dwóch gniazdach uczestniczyli delegaci Przewodnictwa w Walnych Zebraniach, w 2 gniazdach na uroczystościach. Delegaci Przewodnictwa do Zarządu Związku uczestniczyli w 3 posiedzeniach, oraz jeden delegat w 2 posiedzeniach komisji badającej rozliczenia ze Zlotu w roku 1929. W Radzie Związkowej wzięło udział 13 członków Przewodnictwa oraz 13 delegatów z okręgów.

Z innemi dzielnicami sokolemi utrzymywało Przewodnictwo kontakt przez wysyłanie życzeń i telegramów z okazji poważniejszych uroczystości.

Również stały kontakt nawiązany był przez Przewodnictwo z innemi organizacjami narodowemi na terenie Śląska, biorąc czynny udział w ich uroczystościach, oraz w komitetach urządzających uroczystości narodowe.

*

Praca organizacyjna Sokolic napotykała na te same trudności, co w ubiegłych latach. Tworzenie osobnych oddziałów Sokolic lub gniazd okazało się niemożliwe. Staraniem Wydziału Sokolic było zatem, utrzymać stan posiadania po gniazdach mieszanych, baczną zwracając uwagę na stronę techniczną. Naczelniczka objeżdżała gniazda i okręgi, przeprowadzając lekcje metodyczne oraz ćwiczenia zlotowe. Celem wyszkolenia kierowniczek gniazdowych odbył się kurs letni w dzielnicy, połączony z kursem druhów, a stroną gospodarczą kursu kierował Wydział Sokolic. Rezultat kursu jest bardzo dobry, gdyż zyskano 2 naczelniczki okręgowe i kilkanaście kierowniczek gniazdowych. Wydział Sokolic w ciągu roku odbył 2 posiedzenia.

II. DZIAŁ FINANSOWY.

Fundusze dzielnicy tak jak w latach poprzednich oparte na składkach, zbiorach ze sprzedaży wydawnictw i druków oraz subwencjach i darach w roku sprawozdawczym nie dopisały.

Zbiór składek bieżących i zaległych wynosi zaledwie 35% przewidywanych wpłat, uzyskana subwencja zaledwie 1/6, zaś zbiórka funduszu zlotowego 1/5 część.

Musiały zatem nastąpić poważne zmiany w przeprowadzaniu programu prac.

Zaległości składek za lata 1928/30 wynosiły

z dniem 1 stycznia 1931 r. kwotę		2.772,81 zł
W ciągu roku wpłaciły gniazda . .	401.75 zł	
zaś skreślono	716,34 zł	1.118,09 zł
pozostała zatem zaległość		1.654,72 zł

Zestawienie rachunków za rok 1931

PRZYCHÓD

Poz.	Wyszczególnienie	Pojedynczo zł	gr	Razem zł	gr
1.	Saldo z roku 1931			604	73
2.	Składki członków			5315	87
3.	Wydawnictwa i druki			1097	65
4.	Organ „Sokół na Śląsku"			4558	65
5.	Fundusz Zlotowy			2075	—
6.	Subwencje			2670	—
7.	Dochody Sekretarjatu			830	56
8.	Odsetki od gotówki			273	89
9.	Materjał na mundury			250	40
10.	Różne			55	—
11.	Sumy przechodnie:				
	a) Związek	757	75		
	b) „Stanica"	303	—	1060	75
	Razem . . .			18.792	49

ROZCHÓD

Poz.	Wyszczególnienie	Pojedynczo zł	gr	Razem zł	gr
1.	Wydział Techniczny:				
	a) kurs i instruktorzy	2105	55		
	b) administr. i posiedz.	253	75	2359	30
2.	Wydawnictwa i druki			2868	48
3.	Organ „Sokół na Śląsku"			2869	87
4.	Składki do Związku			2362	80
5.	Sekretarjat			6358	13
6.	Podróże i delegacje			696	50
7.	Koszta Kom. Zlot.			6	40
8.	Różne			220	20
9.	Sumy przechodnie:				
	a) Związek	557	75		
	b) „Stanica"	318	15	875	90
10.	Saldo			1774	91
	Razem . . .			18.792	49

Bilans Zarządu Dzielnicy za rok 1931.

Stan czynny

Poz.	Wyszczególnienie	Pojedynczo zł	gr	Razem zł	gr
1.	Gotówka w kasie z dnia 31. XII. 31.			1 774	91
2.	**Dłużnicy:**				
	a) zaległe składki za lata 1928/30	1 654	72		
	b) zaległe składki za rok 1931	1 975	15	3 629	87
	c) zaległy abonament za organ	1 544	50		
	d) zaległy rach za wydawn. i druki	562	40	2 106	90
3.	**Inwentarz:**				
	a) urzędzenia biura	301	40		
	b) przybory techniczne	97	00		
	c) bibljoteka i archiwum	1	00	399	40
4.	**Druki wydawn. i inne materjały**				
	a) druki	31	61		
	b) wydawnictwa	637	80		
	c) regulaminy	38	00		
	d) podręczniki	849	70		
	e) inne materjały	115	45		
	f) materjał na mundury	458	26	2 130	82
5.	Znaczki składkowe			60	10
	Razem . . .			10 102	00

Stan bierny

Poz.	Wyszczególnienie	Pojedynczo zł	gr	Razem zł	gr
1.	**Wierzyciele:**				
	a) K. D. K. S. A. Katowice	387	50		
	b) Związek „Sokół" Warszawa	200	00		
	c) Księg. Rozwój Siemianowice	74	00		
	d) Księg. J. Jackowski Poznań	5	40	666	90
2.	Czysty majątek			9 435	10
	Razem . . .			10 102	00

Według stanu członków z dn. 1 stycznia 1931 r. miały okręgi wykupić znaczków składkowych 80.052
zwolniono 221 członków, t. j. znaczk. składk. 2652
więc miano wykupić znaczków 77.400
Okręgi wykupiły jednak tylko znaczków 28.517
pozostało zatem do wykupienia 48.883
czyli biorąc pod uwagę udzielony kredyt okręgom w łącznej ilości znaczków 9.380
nie wykupiono znaczków 38.503

Zamiast zatem uzyskać ze znaczków składkowych kwotę przewidzianą po 5 gr od znaczka t. j. 3850 zł, uzyskało Przewodnictwo tylko 1425,85 zł, czyli że zaległość składek z dniem 31 grudnia 1931 r. wynosi, po potrąceniu skredytowanych znaczków, razem 3629.87 zł.

Ustalony przez poprzednią Radę Dzielnicy budżet Zlotu wynosił 15.830 zł, tak, że na rok bieżący przypada kwota około 10.000 zł do wydatkowania. Tymczasem komisja zlotowa zebrała zaledwie 2075 zł.

Kwotę tę zużyto w myśl budżetu na kurs instruktorów a mianowicie:

urządzenie kursu kosztowało . 1500,— zł
instruktorzy . . . . . . 605,55 zł
razem . . . . 2105,55 zł

tak, że Przewodnictwo dopłaciło z bieżących funduszy 30,55 zł.

Apel Zarządu Dzielnicy do członków i gniazd — z wyjątkiem okręgu VIII — został bez echa, tak, że z gniazd nie otrzymano na fundusz zlotowy ani grosza. Pogarszające się stosunki gospodarcze nie rokowały żadnych widoków na zebranie potrzebnego funduszu. Przewodnictwo Dzielnicy, zmuszone koniecznością, postanowiło zmienić plan Zlotu, zaś komisja zaprzestała dalszej akcji zbierania funduszu.

W tych zmaganiach się Przewodnictwa jeden tylko okręg VIII (rybnicki) okazał swe głębsze zainteresowanie

i przyszedł Przewodnictwu Dzielnicy z wydatną pomocą, mianowicie, nie chcąc dopuścić do odwołania zawodów o mistrzostwo okręgów, finansuje te zawody, zaś gniazdo Krywałd oddaje na ten cel bezinteresownie boisko i salę; dalej okręg ten na nadzwyczajnym Zjeździe Rady w dniu 25 października 1931 r. jednomyślną uchwałą opodatkował członków swego okręgu jednorazową daniną 1 zł na fundusz zlotowy dzielnicy.

Ostateczne zamknięcie rachunków i bilansu dzielnicy za rok 1931 przedstawiają wyżej podane zestawienia.

Komisja Rewizyjna w osobach dhów Jana Cichego i Tytusa Chrząstowskiego na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia 1932 r. badała szczegółowo książki kasowe Przewodnictwa Dzielnicy Śląskiej na podstawie alegatów przychodów i rozchodów za rok 1931.

Przy tej sposobności wyraża dhowi skarbnikowi najszczersze podziękowanie za tak gruntowne i przykładne prowadzenie kasowości.

Wobec powyższego stawia Komisja wniosek o udzielenie absolutorjum Przewodnictwu Dzielnicy z działalności kasowej w roku obrachunkowym 1931.

Katowice, dnia 22 kwietnia 1932 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Jan Cichy. (—) Tytus Chrząstowski.

III. DZIAŁ TECZNICZNY

a) Wydział Techniczny i Naczelnictwo Dzielnicy.

Naczelnictwo Dzielnicy składało się z 25 członków, a to z 9 członków W. T., 13 naczelników okręgowych i 3 okręgowych naczelniczek.

Naczelnictwo odbyło 3 posiedzenia, zaś Wydział Techniczny — 2.

Posiedzenia Naczelnictwa poprzedzały lekcje metodyczne druhów i druhen, a na jednem był wygłoszony również odczyt o historji Sokolstwa.

Lekcje miały bardzo duże znaczenie, gdyż wywoływały żywą dyskusję, przez którą znaczne korzyści odnosili naczelnicy i naczelniczki okręgowi.

Wydział Techniczny poza korespondencją wydał w szeregu spraw 33 komunikaty w organie „Sokół na Śląsku", zaś od lipca ub. r. załatwiał również redakcyjną część dodatku technicznego w organie.

b) **Zloty** — urządziły w ubiegłym roku 4 okręgi:

Okręg	bràło udział					ćwiczyło		
	gn.	dhów	zawod.	dhen	mł. męsk.	dhów	dhen	mł. m.
IV.	7	105	78	25	12	52	23	12
VI.	8	155	26	32	—	112	18	—
VIII.	7	240	80	24	54	98	24	54
X.	14	341	233	138	—	146	90	—
4	36	841	417	219	66	408	155	66

Poza tem w zlotach tych z 5 okręgów wzięło udział: 20 gniazd, 207 dhów, 70 dhen z Dzielnicy Śląskiej oraz 811 dhów, 373 dhen z Dz. Krak. okr. żywiecki, i 254 dhów i 198 dhen ze Związku Pol. Sokolstwa w Czechosłowacji (ostatnie dwa w Zlocie w Cieszynie), tak, że ogólny udział w zlotach przedstawia się 2113 dhów, 1038 dhen.

Na Zloty dzieln. wielkopolskiej i mazowieckiej nie wysłano reprezentacji.

c) **Zawody.** 1. Zawody dzielnicowe. Naczelnictwo Dz. miało w programie urządzenie dwóch rodzai zawodów, a to: w 10-cioboju olimpijskim dla dhów i 5-cioboju olimpijskim dla dhen, oraz zawody o mistrzostwo okręgów. Od zawodów w 10-cioboju i 5-cioboju odstąpiono na mocy uchwały Przewodnictwa Dzielnicy, zaś zawody o mistrzostwo okręgów doszły do skutku dzięki okręgowi VIII, który podjął się urządzenia tych zawodów na własny koszt. Do powyższych zawodów stawiły z 7 okręgów 23 gniazda 76 dhów, oraz z 3 okręgów 7 gniazd 16 dhen.

2. Zawody okręgowe. Zawody okręgowe urządziło 10 okręgów, a to: I, II, III, IV, VI, VII, VIII, IX, XII i XIII. Okręgi II i III dwa razy, a to przyrządowe na wiosnę i lekkoatletyczne w lecie.

W powyższych zawodach brało udział z 56 gniazd 426 dhów, 93 dhny, 82 chłopców i 22 dziewcz.

Oprócz tych zawodów okr. I. urządził zawody pływackie z udziałem 5 gniazd, 23 dh., 20 chłopc., zaś okr. X zawody narciarskie z udziałem 4 gn., 12 dhów, 2 dhen Poza tem odbyły się zawody międzyokręgowe na przyrządach, a to: okr. III i XIII i okr. III i XII.

3. Zawody gniazdowe odbyły się w 11 okręgach, a mianowicie:

Okr.	I.	3 gn.	stanęło	44	dhów	30	dhen	8	mł. m.	6	mł. ż.
„	II.	2 „	„	27	„	18	„	33	„	11	„
„	III.	8 „	„	·113	„	39	„	15	„	25	„
„	IV.	2 „	„	31	„	—		—		—	
„	VI.	2 „	„	26	„	17	„	15	„	—	
„	VII.	8 „	„	12	„	3	„	8	„	—	
„	VIII.	4 „	„	67	„	5	„	34	„	—	
„	IX.	2 „	„	22	„	—		—		—	
„	X.	4 „	„	34	„	10	„	—		—	
„	XI.	3 „	„	33	„	17	„	—		—	
„	XII.	3 „	„	33	„	17	„	—		—	
„	XIII.	6 „	„	65	„	23	„	20	„	12	„
Razem:		44 gn.		474	dhów	162	dhen	133	mł. m.	54	mł. ż.

4. W zawodach związkowych, odbytych w dn. 26—28 czerwca 1931 r., zawodnicy z dzielnicy naszej nie brali udziału.

5. W innych zawodach urządzanych przez Ś. Z. L. A. ośrodek W. F., komitety W. F., Zw. boks., Zw. C. A., Zw. P. W. stawało w 91 zawodach z 8 okr. z 31 gn., 201 dhów, 40 dhen, 11 mł. m., 3 mł. ż.

d) **Sekcje.** W gniazdach są utworzone sekcje, a to: 11 lekkoatletycznych, 7 ciężkoatl., 2 boks., 4 piłki nożnej, 8 gier ruch. (2 żeńskie), 2 pływackie, 2 szermiercze, 3 narciarskie.

e) **Kursa techniczne.** 1. Dzieln. kurs techn, odbył się w dniach od 5—24 lipca 1931 r. w Żywcu, który obesłało 12 okręgów z Dz. Śl. i 1 okr. z Dz. Krak. Z 24 gniazd stanęło 32 dhów i 12 dhen.

2. Na Związkowe kursa — męski w Żywcu i żeński w Kozłówce wysłały 3 okręgi z 6 gniazd 6 dhów, oraz 2 okr. z 2 gn. 3 dhny.

3. Kursa okręgowe urządziły okręgi III, VII i XIII.

f) **Instruktorzy.** Celem zaznajomienia naczelników gniazd z prowadzeniem metodycznych lekcyj, oraz celem wyuczenia ćwiczeń zlotowych na zlot dzielnicowy i do Pragi uchwałą Zarządu Dzielnicy z 11 stycznia 1931 r. czynni byli w dzielnicy 2 instruktorzy i jedna instruktorka, mając poprzydzielane okręgi. Instruktorzy czynni byli od 1 stycznia do 1 czerwca 1931 r. Przewodnictwo Dzielnicy odwołało ich jednak od 1 września, ponieważ nie było w możności pokrywać kosztów podróży. Zadaniem instruktorów było, co niedzielę przeprowadzać ćwiczenia po gniazdach i okręgach. Dh Bartniczek zwiedził prawie wszystkie gniazda w okręgach VII, VIII i XI, zaś w okr. IX urządził lekcje zbiorowe, dh Król w okr. I i IV wszystkie gniazda, w okr. VI jedną zbiorową. Dhna Gawlikówna zbiorowo w okr. IV, VI, VII, VIII, XII i XIII.

g) **Lustracje techniczne.** Naczelnictwo Dzielnicy nie przeprowadzało w okręgach lustracyj technicznych już ze względu na działalność instruktorów, zaś ogólny przegląd czerpało z lekcyj, przeprowadzanych na posiedzeniach naczeln. Posiedzenia odbywały się kolejno w każdym okręgu, gdzie lekcje przeprowadzał nacz. okr. i okr. naczelniczka z ćwiczącymi swego okręu.

Natomiast kładło Nacz. Dz. nacisk na przeprowadzanie lustracyj techn. po gniazdach, żądając z tychże szczegółowych sprawozdań. W roku sprawozdawczym odbyły

się lustracje gniazd w 6 okręgach. Zlustrowanych zostało 37 gn. przy udziale 491 dhów, 163 dhen, 315 mł. m., 185 mł. ż.

Lustracja techn. Dzielnicy przez Naczelnictwo

Lustracja techn. Dzielnicy przez Naczelnika Związku odbyła się 12 kwietnia w Nowym Bytomiu przy udziale 16 członków Naczeln. Dz., 13 dhen oraz 36 dhów z okr. XIII.

h) **Próba sprawności o P. O. S.** Na mocy udzielonego przez P. U. W. F. i P. W. Związkowi i Dzielnicom zezwolenia na przeprowadzanie prób sprawności o P. O. S. z gimnastyki, Przewodnictwo Dzielnicy ustanowiło stałą komisję egzaminacyjną, w której skład wchodzą dhowie: wiceprezes Kowalczyk jako przewodniczący, dr. Parczewski jako lekarz, naczelnik Hamburger i naczelniczka Gawlikówna jako egzaminatorzy. Komisja ta przeprowadziła dwie próby, a to: 15 listopada w Katowicach, do której stanęło 4 dhów, oraz 29 listopada w Bielsku, do której stanęło 12 dhów i 3 dhny.

*

Jak wynika z niniejszego sprawozdania, w miarę bardzo ograniczonych środków a przy dokładaniu bardzo wielu sił starano się wytyczony program wykonać.

Na tem miejscu pragnie też Zarząd Dzielnicy wyrazić wszystkim druhnom i druhom, stojącym u sterów Zarządów okręgów i gniazd, a szczególnie Zarządowi okręgu VIII, którzy ofiarną swą pracą ideową przyczynili się do rozbudowy naszej organizacji i godnie stali na swych posterunkach, krzewiąc ideę sokolą, nasze szczere podziękowanie sokolem

Czołem!

Za Zarząd i Przewodnictwo Dzielnicy:

(—) **Zygmunt Wójcik** sekretarz. (—) **Józef Dreyza** prezes.

(—) **Andrzej Zontek** zast. sekretarza. (—) **Tomasz Kowalczyk** I. wiceprezes. (—) **Karol Koźlik** II. wiceprezes.

(—) **Jan Smoczyk** skarbnik. (—) **Alfred Hamburger** naczelnik.

(—) **W. Gawlikówna** dziel. naczelniczka. (—) **K. Ringlerówna** przew. W. S.

(—) Franciszek Grześ. (—) Ludwik Kłapa.

(—) Jan Nowakowski. (—) Dr. Bogusław Parczewski.

(—) Stanisław Rożanowicz. (—) Stefan Sokołowski.

(—) Wiktor Sławiński. (—) Wincenty Spaltenstein.

(—) Inż. Kaz. Suszyński. (—) Juljusz Szydło.

(—) Dr. Władysław Wróblewski. (—) Józef Wesoły.

KRONIKA SOKOLA

Przewodnictwo Dzielnicy.

Posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicy odbyły się 7 i 20 kwietnia br., na których omówiono uchwały Zarządu Dziel. rezygnację Prezesa Dzielnicy, przygotowano materjał na Radę Dzielnicy, przyczem Przewodnictwo postanowiło zrezygnować z urzędów w komplecie, by dać możność Radzie Dzielnicy przeprowadzenia reorganizacji Przewodnictw i wyboru nowego składu. — Wkońcu załatwiono szereg spraw bieżących, oraz zatwierdzono skład Zarządu Okręgu IV.

Zarząd Dzielnicy zebrał się w dniach 3 i 24 kwietnia br. na których to posiedzeniach, po wysłuchaniu sprawozdań Przewodnictwa Dzielnicy i Okręgów dokonano reorganizacji okręgów, załatwiono uchwały Naczelnictwa Dzielnicy i przygotowano program obrad Zjazdu Rady w dniu 8 bm.

Lustracja techniczna Sokolic.

W dniu 10 kwietnia br. dokonała dorocznej lustracji technicznej oddziałów Sokolic naszej Dzielnicy związkowa naczelniczka dhna Jadwiga Zamoyska. Lustracja odbyła się w Król. Hucie w Szkole Handlowej. Do lustracji stanęły 42 druhny, w czem 4 okr. nacz., oraz 9 gn. nacz. i 29 druhen i 28 dziewcząt z 6 okręgów, 9 gniazd, z przewodniczącą Dz. W. S. dhna Karoliną Ringlerówną, jej zastępczynią dhna Kazimierą Spaltensteinową, dziel. naczel. Walerją Gawlikówną i sekr. Marją Nawratową na czele, w towarzystwie sekretarza Dz. dha Wójcika.

Po złożeniu raportu i przywitaniu, oddziały młodzieży żeńskiej okręgu III. odbyły kilka gier oraz popisywały się udatnemi rejami, po których dzieln. naczelniczka przeprowadziła lekcję Sokolą.

Przy omówieniu lekcji związkowa naczelniczka udzielała rad i wskazówek o prowadzeniu i znaczeniu metodycznych lekcyj. Na przerwie Wydział Sokolic Okręgu III. gościł uczestniczki wspólnym, smacznym a obfitym obiadem, za który należy się temuż Wydziałowi, szczególnie niestrudzonym kierowniczkom tegoż dhnom Spaltensteinowej, Nawratowej i Drobikównie szczere uznanie i serdeczne podziękowanie.

Po obiedzie rewja ćwiczeń zlotowych, przeplatanych wskazówkami i poprawkami Zw. Naczelniczki, oraz pokaz ćwiczeń zawodniczych młodzieży na przyrządach, wreszcie wspólna pogadanka dopełniły program lustracji.

Sprawozdanie z posiedzenia Przewodnictwa Okręgu IV.

Dnia 13 marca b. r. odbyło się w Tarnowskich Górach, hotel pod lipami, posiedzenie Przewodnictwa Okręgu, które zagaił prezes okr. dh E. Gajdas z Radzionkowa, poczem odczytano korespondencje.

Zatwierdzono skład nowowybranego Naczelnictwa Okręgu, do którego weszli jako naczelnik dh Król Jerzy z Brzezin, jako I. zastępca naczelnika dh Urbańczyk Augustyn z Radzionkowa, jako II. zast. nacz. dh Roguła Teodor z Brzezin oraz jako sekretarz W. T. dh Wodarczyk Antoni z Brzezin.

Po obszernej dyskusji zatwierdzono przedłożony przez Naczelnictwo Okręgu program techniczny na rok 1932 oraz preliminarz budżetowy na rok bieżący.

Przejęto akta, protokólarze i pieczątki od b. sekretarzy Okręgów I, IV i V oraz książki kasowe z podkładkami i gotówką od b. skarbników Okręgów I, IV i V.

Uchwalono zwrócić się do Przewodnictwa Dzielnicy z wnioskiem o przejęcie starych akt z b. okręgów do dalszego przechowania.

W wolnych głosach omawiano sprawę mającego się odbyć w sierpniu b. r. Zlotu Okręgowego w Radzionkowie oraz wycieczki okręgowej do Lublińca.

Boguszowice. (VIII) Walne zebranie Sokoła odbyło się dnia 14 lutego br. w kasynie kopalnianem. Po zagajeniu przez prezesa gniazda omówił stosunki Sokoła wobec kryzysu gospodarczego prezes Okręgu dh Wierzbicki, poczem Zarząd złożył sprawozdanie z działalności od założenia gniazda. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej i udzieleniu absolutorjum wybrano w miejsce tymczasowego nowy Zarząd w następującym składzie: prezes — dh Roziak Wincenty, wiceprezes — dh. inż. Bauszel Karol, sekretarz — dh. Toman Franciszek, zastępca sekretarza — dh Kucharczyk Wilhelm, skarbnik — dh Duda Oton, naczelnik — dh Szymański Jakób, Palluch Oskar, Kula Jan, oraz komisję rewizyjną i sąd honorowy, wreszcie delegatów na Radę okręgu i dzielnicy. — Po ustaleniu terminu na miesięczne zebrania marszem sokolim zakończono zebranie.

Chwałowice. (VIII.) Walne zebranie pod przewodnictwem prezesa gniazda dha Kocura odbyło się dnia 14-go lutego br., na którem prezes okręgu dh Wierzbicki wygłosił referat o znaczeniu Sokoła, podkreślając ważność wychowania fizycznego młodzieży w szeregach sokolich.

Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum dokonano uzupełniających wyborów Zarządu, poczem przewodniczący, dziękując zebranym za współpracę w ubiegłym roku, zachęcał wszystkich do dalszej pracy dla dobra Sokoła i Państwa.

Po walnem zebraniu odbyło się konstytucyjne posiedzenie Zarządu, którego skład ustalono:: dh Kocur — prezes, dh Dudek — wiceprezes, dh Kempny — sekretarz, dh Rak — zastępca sekretarza, dh Kuczera — skarbnik, dh Sładek — naczelnik, chorąży — Froehlich, dalsi członkowie: Pitsch, Neumann, Skorupa, Koždoń, Kabela i Mencher.

Diedobczyce. (VIII.) Walne zebranie odbyło się dnia 14 lutego br. w obecności 36 członków. Po zagajeniu uczczono apmięć ś. p. dha Adamskiego. Ze sprawozdań wynika, iż obrócono gotówką 350 zł, z czego pozostało saldo

21,59 zł. Po udzieleniu absolutorjum Zarząd zgłosił rezygnację, wobec czego wybrano nowy Zarząd ponownie z dhem Brachmańskim jako prezesem na czele, komisję rewizyjną i sąd honorowy oraz delegatów do Okręgu i Dzielnicy. W wolnych głosach prezes Okręgu dh Wierzbicki i sekretarz dh Białas w treściwych słowach omówili stosunki organizacyjne, zaś skarbnik okręgu dokonał lustracji ksiąg. Po omówieniu szeregu wewnętrznych spraw zakończono zebranie.

Lipiny. (Okr. XIII.) Na budowę nagrobka ś. p. Augustyna Świdra w Lipinach wpłaciło Gniazdo Chropaczów (Okr. III) 25,50 zł, za co składamy serdeczne „Bóg zapłać!"

Komitet budowy nagrobka
przy Tow. gimn. „Sokół" w Lipinach.

Tarn. Góry. (IV.) Walne zebranie „Sokoła" odbyło się dnia 6 marca b. r. w sali hotelu pod Lipami. W myśl statutu o godz. 5,30 druh prezes zagaił walne zebranie przy licznym udziale członków. Nad sprawozdaniem Zarządu wywiązała się obszerna dyskusja, poczem druh Rowiński jakoteż i dh Głąbiński w imieniu komisji rewizyjnej postawili jednolity wniosek o udzielenie całemu Zarządowi absolutorjum. Przy sposobności złożył druh Głąbiński w imieniu komisji rewizyjnej uznanie dla druha skarbnika Imieli za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych.

Na członków Zarządu zostali jednogłośnie wybrani druhowie: Fr. Benisz, Imiela, Ochman, zaś zastępcą chorążego wybrało walne zebranie druha Gwoździa. Do komisji rewizyjnej wybrano ponowie druhów: Głąbińskiego, Pospieszyńskiego i Kocybika, zaś do sądu honorowego druhów: adwokata Dawińskiego, właściciela drogerji Szulgita i naczelnego sekretarza sądowego Oleksego.

Z komunikatów, jakie nadeszły, druh prezes Kralewski omówił Zlot w Pradze w dniu 1 lipca br. W wolnych wnioskach poruszono wiele ważnych spraw, które walne zebranie poleciło Zarządowi do załatwienia. Po odśpiewaniu „Hej przyszłośc wzrokiem Sokoła" druh prezes Kralewski zakończył walne zebranie o godz. 7-mej wieczorem hasłem sokolem „Czołem!"

Radlin. (IX.) W drugie święto wielkanocne urządziło gniazdo tutejsze przedstawienie amatorskie pod tyt. „Zemsta cygana" i „Nasi Wieśniacy". Przedstawienie to udało się bardzo dobrze, gdyż sala, w której odegrano przedstawienie, była przepełniona. Wszystkim, którzy w ten sposób nas poparli, należy się serdeczne podziękowanie. Mimo powszechnie panującego kryzysu ludzie nie szczędzili grosza, aby Sokoła materjalnie poprzeć. Mamy nadzieję, że Sokół nadal będzie się cieszył sympatją obywateli. — Czołem!

Cieszyn. (Święcone.) Udają się nam wszystkie prawie imprezy. Ostatni zlot z okazji 40-lecia gniazda w Cieszynie stał się pamiątkową manifestacją sokolich rzesz Śląska Cieszyńskiego. Jednodniówka sokoła przypomniała światu, że w dziele odrodzenia Śląska Cieszyńskiego Sokolstwo poważną posiada kartę, że w dziele przygotowania militarnego zastępów do walki o wolność i niepodległość w latach przedwojennych jedynie tylko na Śląsku Cieszyńskim Sokolstwo posłannictwo w najlepszy sposób wypełniło, że w latach utrwalania granic również sokoli pierwsze posterunki zajmowali itd. Zdecydowałem się wysłać do organu sokolego sprawozdanie o ostatniem „Święconem" w Sokole cieszyńskim, ponieważ uważam, że przebieg pięknego wieczoru powinien być ze względu na pewne momenty utrwalony.

Sala Domu Nerodowego nie pomieściła przybyłych gości. Członkowie Zarządu i męska drużyna ćwiczących druhów ustąpiła miejsc licznym przedstawicielom władz, urzędów, bratnich związków i stowarzyszeń. Wśród przybyłych zauważyliśmy starostę Kutznera, radcę Grodeckiego, komisarza policji Krzystka, naczelnika sądu Karpińca, burmistrza dra Michejdę, posłów sejmowych Halfara i dra Kotasa. Z licznych delegacyj bratnich związków wymieniamy Adamczyka i Santarjusa (Związek Strzelecki), kpt. Skrzypka (Zw. Of. Rez.), pułk. Chlebowskiego (Federacja), Gęsiora (Związek Powstańców Śląskich), Karamzę (Zw. Podof. Rez.), Borkowskiego (Związek Legjonistów), Pacułę (Kraj. Komenda Straży Pożarnych), Szczepana (Związek Młodzieży Katolickiej), Kożbiała (Komenda Hufców Harcerskich) wreszcie przedstawicieli związków rzemieślniczych, Okręgu Sokolego (inż. Jan Krudysz) i bratnich gniazd sokolich. Sala przepięknie udekorowana. Nad stołami oświetlony dzwon i życzenia „Wesołego Aleluja!". Ściany ustrojone w kilimy. Wszędzie pełno zieleni, kwiatów, róż i maków. Na froncie artystycznie wykonane dyplomy na członków honorowych zwracają uwagę, że tegoroczne „Święcone" ważnem jest w życiu gniazda zdarzeniem.

Dary święci kapelan ks. Sznurowacki. Przemówienie powitalne wygłasza prezes druh prof. Anders. W toku obrzędu następuje drugie przemówienie i uroczyste wręczenie dyplomów. Otrzymują je rodziny po zmarłych śp. druhach: śp. prof. Hajduk Feliks i śp. dyr. Marek Wojciech i druhowie: Adam hr. Zamoyski, prezes Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie, prof. Madej Jan, nacz. okr. cieszyńskiego, prof. Gustaw Zielina, nacz. Związku Sokołów Polskich w Czechosłowacji i Rudolf Żabka, urzednik Tow. Oszczędności i Zaliczek. Chwila uroczysta, budująca, wychowująca. Przed oczy stają chwile przed wojną światową, gdy to druh Hajduk, Zielina, Madej, Żabka w stałych drużynach sokolich pracowali, gdy kształcili przyszłą reprezentację Śląska Cieszyńskiego w Legjonach, gdy przez wiele lat nieustannie, bez przerwy młodszym dawali przykład, jak pracować należy społecznie i jak kochać ideę sokolą. Przed oczy staje niezapomniany druh dyr. Marek, co to pokolenia wykształcił w szczerem umiłowaniu Polski, co to praca społeczną na stanowisku dyrygenta chóru sokolego w Cieszynie cudów dokonywał, co to w dniach przewrotu i wyzwolenia karabin do ręki brał, kompanję milicji prowadził. I wreszcie ofiarna postać czcigodnego prezesa Sokolstwa Polskiego dha Adama Zamoyskiego, co to na straży pięknej idei stoi i wśród nader ciężkich warunków drogi rozwoju Sokolstwu toruje. Na przemówienie dha Andersa odpowiadają odznaczeni. Z ust ich płyną słowa nadziei, że coraz lepiej będzie dla Sokolstwa, że idea taka nie ginie, lecz wiecznie żyć będzie. Płynie zapał do pracy dalszej. Siedemdziesięcioletni druh Żabka urbi et orbi ogłasza, że do setki dociągnie a zawsze w szeregach sokolich. Druh Madej trzydziestolecie pracy w zeszłym roku (pracy sokolej) obchodził i przyrzeka, że ani djabeł go z rydwanu sokolego nie ściągnie. Serdeczna ta szara brać sokola! Kto ją raz pokochał, nie zapomni w grobie, jak to gdzieś w piosence śpiewają. W miłej dalszej pogawędce mijają chwile sympatycznego wieczoru sokolego. Po części poważnej następuje weselsza. Jak to zwykle u sokołów bywa! Przesiedzi, przećwiczy na boisku cały dzień, a gdy nastanie czas spoczynku, woli w gromadzie zaśpiewać, zabawić się, potańczyć. Część weselszą zaczęły trzy urocze druchny w stroju cieszyńskim. Zjawiły się w strojach z „goiczkiem" i odśpiewały szereg udanych wierszyków z życzeniami wielkanocnemi dla obecnych na sali osób. Otrzymał coś starosta Kutzner, pułkownik, poseł, prezes, sekretarz, wszyscy goście. Śmiano się „do rozpuku". Przytoczę jedno tylko życzenie:

„Ostatnie dwie zwrotki na zdrowie prezesa:
Przydałaby mu się jakowaś princessa.

Dopóki nam jednak ślicznie prezesuje,
Niechaj swego losu małżeństwem nie psuje.

Gdy zaś na zakończenie odśpiewały piękne druchny życzenie pod adresem gości, by po tak „sutem" Święconem nie doznali mdłości i by nikt nie gderał, bo za pełne misy starczy przyjaźń szczera, goście wszyscy przebaczyli skromność posiłku i wśród ogólnej wesołości rzucono się do tańców. Nie trzeba dodawać, że przy dźwiękach doborowej orkiestry wojskowej 4 p. s. p. bawiono się wspaniale. Bawił się i został do końca zacny poseł, z Katowic obrońca, p. Staroście wesoło było z sokołami, bo pierwszy raz był z nami, jednem słowem wszyscy bawili się, jakgdyby w rodzinie. „Sokół" w Cieszynie posiada zaufanie i mir całego społeczeństwa polskiego. Oby i nadal takim pozostał. Nakoniec jedna drobna uwaga. Musiałem sprawozdanie wysłać, bo w „Sokole" cieszyńskim rzekomo nikt nie jest „piśmienny". Może nawet lepiej, że sprawozdanie pochodzi od człowieka z poza Zarządu. Proszę tylko Pana Redaktora, by ze sprawozdania niczego nie skreślał.

Józef Szczawiński.

†

Dnia 3-go kwietnia br. zmarł w Tarn. Górach zacny druh i były naczelnik gniazda

śp. druh Michalik Leon

w 27 roku życia. Cześć jego pamięci.

Zarząd gniazda Tarnowskie Góry.

Nakładem Przewodnictwa Dzielnicy Śl. Związku Sokołów. — Czcionkami „Księgarni i Drukarni Katolickiej", Sp. Akc. w Katowicach. Odpowiedzialny Redaktor Karol Koźlik, Katowice, ul. Drzymały nr. 3.